

Kochaj mnie

Perfect

Gdy nie bawi Cię już świat zabawek mechanicznych
Kiedy dręczy Cię ból, nie fizyczny
Zamiast słuchać bzdur, głupich telefonicznych wrózek z za siedmiu mórz
Spytaj siebie czego pragniesz, dlaczego kłamiesz, że miałaś wszystko?
Gdy udając, że śpisz, w głowie tropisz bajki z gazet
Kiedy nie chcesz już śnić cudzych marzeń
Bosa do mnie przyjdź i od progu bezwstydnie powiedz mi czego chcesz
Słuchaj jak dwa serca biją, co ludzie myślą to nieistotne

Kochaj mnie
Kochaj mnie
Kochaj mnie nieprzytomni, jak zapalniczka płomień, jak sucha studnia wodę
Kochaj mnie namiętnie tak, jakby świat się skończyć miał

Swój miejsce znajdź i nie pytaj czy taki układ ma jakiś sens
Słuchaj co Twe ciało mówi, w miłosnej studni już nie utoniesz

Kochaj mnie
Kochaj mnie
Kochaj mnie nieprzytomnie, jak księżyc w oknie śmieje się i płacze
Na linie nad przepaścią tańcz, aż w jedną krótką chwilę pojmiesz po co żyjesz
vonsky